



Bailiwick Express o procesie księdza Glasa: 2.04.2025 (3). Torba z dziecięcymi skarpetkami. | 1



Posłuchaj

()

Znalezienie torby ze skarpetkami przez poszkodowanego przypomina znalezienie damskiej bielizny przez żonę, która po nieobecności w domu odkrywa odzież, która do niej nie należy.

Czy poszkodowany przeszukiwał ks. Glasowi szafy i szuflady? Czy żądał wyjaśnień? Czy ks. Glas uważał, że musi jakieś wyjaśnienie złożyć? Czy był to „związek”?

Dlaczego ofiara zabezpieczyła torbę ze skarpetkami? To zachowanie raczej nie pasuje do dziecka. Według BBC ofiara miała podczas opisanych zajęć od 13 do 15 lat.

Wszystko to zagadkowe i mętne, chociaż autor nie ma wątpliwości co do tego, że opisane wydarzenia miały miejsce. Jeśli ofiara Glasa była niepełnoletnia, to jej ewentualne przyzwolenie nie ma tutaj znaczenia.



Gdyby poszkodowany był z powodu tych incydentów szczęśliwy, to by Glasa po latach nie zaskarżył. Faktycznie nawet człowiek starszy niż dziecko musi uświadomić sobie przedstawiony tutaj ogrom perwersji.

Lepiej nie wiedzieć, do czego ksiądz tych skarpetek używał. I nie jest to tylko jego prywatna sprawa, skoro wykorzystywał osobę małoletnią do zaspokojenia swoich żądz.

Przecież sprawcą jest ksiądz, duszpasterz młodzieży, słynny egzorcysta, głoszący konferencje na spotkaniach organizowanych przez ks. Kostrzewę dotyczących czystości.

Ks. Glas był bity, co, jak twierdzi, wywołało u niego fetysz stóp. To przykre, ale inni też są bici, a fetyszystami nie zostają. Jeśli był bity w wieku lat 8, to dlaczego zainteresowanie stopami pojawiło się dopiero w wieku lat 16 lub 17?

Czy to linia obrony? Jeśli stopy, to dlaczego dziecięce lub chłopięce? Jakkolwiek by na to nie patrzeć, to ksiądz Glas nigdy nie powinien był zostać księdzem. Był tykającą bombą, która raz co raz wybuchła.

Ciekawe, czy zainteresowania księdza Piotra były znane w „środowisku” i czy inni księża-celebryci mają podobne hobby? O Boże! Piszący te słowa zawsze był przekonany o tym, że na Sądzie Ostatecznym przeżyjemy niejedną niespodziankę, a tymczasem „Sąd Boży zaczyna się od domu Bożego” (1 P 4, 17), to jest Kościoła, czego świadkami jesteśmy.



Pamiętajmy o tym, że ks. Glas jest jednym z tych lepszych księży, to jest lepiej postrzeganych. To jak to u innych wygląda? I teraz każda pobożność, maryjność będzie z góry podejrzana, podobno jak i każdy egzorcysta.

Ludzie będą się zastanawiać, jakie to on zboczenie ukrywa. I o to diabłu chodziło, który ks. Glasa na takie wyżyny medialne wywindował. Teraz należy przebadać nauczanie ks. Glasa pod kątem 'diabelskiego nasienia'. Zatem cykl dalszy z naszej strony pewnością nastąpi.

Jakby się ktoś kiedyś zastanawiał, po co istniała inkwizycja, to teraz wie. Żeby takich ludzi unieszkodliwić, zanim spowodują szkody i odwrócą ludzi od wiary.



Sąd dowiedział się, że ksiądz „fetyszujący stopy” trzymał w domu torbę z dziecięcymi skarpetkami.

[Megan Davies](#) April 2, 2025



Bailiwick Express o procesie księdza Glasa: 2.04.2025 (3). Torba z dziećęcymi skarpetkami. | 5



Bailiwick Express o procesie księdza Glasa: 2.04.2025 (3). Torba z dziecięcymi skarpetkami. | 6





Na zdjęciu: Piotr Glas (61) wchodzący do Sądu Królewskiego, aby wziąć udział w poprzedniej rozprawie.

Ksiądz, który jest sądzony za molestowanie seksualne małego chłopca w ramach „fetyszu stóp”, przyznał, że miał „problem ze stopami” po tym, jak domniemana ofiara znalazła w jego domu torbę dziecięcych skarpetek, usłyszał Sąd Królewski.

Piotr Antoni Glas (61) zaprzecza ośmiu zarzutom popełnienia aktów rażącej nieprzyzwoitości i dwóm zarzutom nieprzyzwoitego napaści na dziecko – wszystkie, jak twierdzi prokuratura, miały charakter seksualny.

Osoba składająca skargę opisała wcześniej, jak pan Glas leżał u jego stóp, z twarzą przyciśniętą do stóp dziecka i jak słyszał dźwięki przypominające masturbację mężczyzny.

Ksiądz został również oskarżony o to, że szamotał się z dzieckiem, aż jego głowa znalazła się w pobliżu wzvodu mężczyzny, a także o to, że dwukrotnie pocałował chłopca w usta.



Wykorzystując swoją pozycję księdza, aby zyskać zaufanie

Prokurator okręgowa Carla Carvalho, będąca oskarżycielką, opisała zarzucane przestępstwa jako „powtarzające się, historyczne nadużycia popełnione przez proboszcza na dziecku ponad 20 lat temu”.

Powiedziała: „Oskarżenie twierdzi, że oskarżony Piotr Glas wykorzystał swoją pozycję księdza katolickiego, aby zdobyć zaufanie skarżącego i jego rodziny, by móc być bez przeszkód z dzieckiem sam na sam.

„Kiedy był sam z [dzieckiem], zaspokajał to, co według oskarżenia jest jego szczególnym zainteresowaniem seksualnym... fetysz seksualny, o którym usłyszycie, dotyczył stóp.

„To seksualne zainteresowanie stopami, które, jak usłyszycie, zaczęło się wiele lat temu.”



Sąd dowiedział się, że dziecko było przez lata przygotowywane do seksu.

„Powiedział, że ma problem ze stopami”

Zeznając przed sądem, domniemana ofiara opisała, jak ksiądz początkowo kazał mu chodzić mu po plecach, pod pretekstem, że pomoże mu to wyleczyć ból pleców.

Gdy poczuł się pewniej, poprosił go, żeby przeszedł się po jego klatce piersiowej i następnie kopnął go w twarz.

Sąd dowiedział się, że molestowanie seksualne ustało, gdy domniemana ofiara skonfrontowała księdza w sprawie znalezionej w jego domu torby z dziecięcymi skarpetkami.

Osoba składająca skargę stwierdziła, że poczuła „obrzydzenie” do worka ze skarpetkami, z przyczyn, których wówczas nie rozumiał, ponieważ była dzieckiem.



„Cos w głębi duszy mówiło mi, że dzieje się coś złego” – powiedział przed sądem.

„Nie wiedziałem, dlaczego uznałam to za obrzydliwe, ale w głębi duszy czułem, że w tym, co odkryłam, jest coś bardzo złego”.

Domniemana ofiara opisała, jak pan Glas „błagał” go, aby pozwolił mu się wytłumaczyć, i twierdził, że skarpetki zostały zabrane z szatni szkoły średniej w Southampton, gdzie pracował jako ksiądz.

Prokurator generalny Carvalho zapytał: „Czy powiedział ci, dlaczego zebrał skarpetki?”

Osoba składająca skargę odpowiedziała: „Powiedział, że ma problem ze stopami i że zмага się z nim od dłuższego czasu”.

Domniemana ofiara wyjaśniła, że ksiądz zabrał ją, żeby wyrzucić torbę ze skarpetkami, ale dziecko później wróciło, żeby ją zabrać jako „dowód” „niewłaściwego” zachowania księdza.

„Nigdy nie chciałem, żeby moje słowo było przeciwko jego słowu, gdybym kiedykolwiek miał się z nim skonfrontować” – powiedział skarżący.

„Wiedziałem, że będzie miał o wiele większy wpływ niż ja.

„Gdybym powiedział coś, że jego zachowanie było niewłaściwe, gdybym powiedział, że zbierał skarpetki od nieletnich z lokalnego liceum, nie



wiem, dlaczego ktokolwiek miałby mi uwierzyć, jeśli nie miałbym dowodów”.

„Kryzys sumienia”

Domniemana ofiara zeznała, że wspomniała rodzicom o swoich obawach, ale „szybko ją zbyli”.

Przyznał, że pogodził się z tym, co go spotkało, dopiero po kilku latach.

Powód opisał, jak czekał, aż oskarżony nie będzie już mógł mu zrobić krzywdy, zanim zaczął się od niego dystansować.

Przed sądem opisał „kryzys sumienia”, który skłonił go do ujawnienia nadużyć – najpierw ojcu, a później władzom.

„Musiałem zacząć podejmować pewne kroki, aby mieć pewność, że oskarżony nie będzie już stanowił zagrożenia dla nieletnich” – powiedział.

Opisywał, jak jako dziecko, a także później, obawiał się, że nie będzie miał żadnych dowodów i że ksiądz będzie miał większe poparcie ze



względu na swoją pozycję samozwańczego egzorcysty.

Prokurator Carvalho powiedziała, że domniemana ofiara skonfrontowała się z panem Glasem, który stwierdził, że jego serce jest „złamane”, ale próbował odwieść chłopca od zgłaszania nadużyć władzom kościelnym, twierdząc, że chce zostać pochowany jako ksiądz.

Sąd wysłuchał również pierwszego z dwóch nagrań wideo, podczas których skarżący skonfrontował się z księdzem.

Podczas rozmowy domniemana ofiara wypytywała pana Glasa o torbę skarpetek, a także o inne incydenty między nimi.

Ksiądz wyjaśnił, że był bity i kopany, gdy miał osiem lat, co wywołało u niego fetysz stóp.

Jednak nie dał się namówić domniemanej ofierze na skorzystanie z pomocy specjalisty lub rozmowę z biskupem.

Proces jest kontynuowany.

[ays_poll id=146]



Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Bailiwick Express o procesie księdza Glasa: 2.04.2025 (3). Torba z dziecięcymi skarpetkami. | 14





Bailiwick Express o procesie księdza Glasa: 2.04.2025 (3). Torba z dziecięcymi skarpetkami. | 16



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Bailiwick Express o procesie księdza Glasa: 2.04.2025 (3). Torba z dziecięcymi skarpetkami. | 17

Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!